

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Ciechanowie
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

**Sługa Boży Biskup Adolf Piotr Szelażek.
Życie, działalność i duchowość**

pod redakcją
Leszka Zygniera
Rafała Dmowskiego

Ciechanów 2017

Recenzent: ks. prof. dr hab. Waldemar Graczyk
Korekta językowa: Monika Szeszko-Zaborowska

Okladka: Portret bpa A.P. Szelażka
(źródło: <http://biskupszelazek.republika.pl/>)

ISBN: 978-83-945189-6-7

Copyright by © Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Ciechanowie

Wydawca:
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Ciechanowie
ul. Narutowicza 9, 06-400 Ciechanów
tel. 23 672 20 50
e-mail: wydawnictwo@pwszciechanow.edu.pl



Opracowanie graficzne, skład, łamanie i druk:
Drukarz Sp. j.
ul. Towarowa 2, 06-400 Ciechanów
tel. 23 672 71 12
www.drukarz.net.pl

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne.....	7
<i>Leszek Zygmier</i> Środowisko rodzinne Sługi Bożego biskupa Adolfa Piotra Szelażka (Żelechów – Stoczek Łukowski – Węgrów).....	11
<i>Grzegorz Welik</i> Adolf Piotr Szelażek jako uczeń Męskiego Gimnazjum Klasycznego w Siedlcach.....	27
<i>ks. Michał Marian Grzybowski</i> Działalność społeczna i narodowa księdza prałata Adolfa Piotra Szelażka w Płocku.....	41
<i>Maria Dębowska</i> Diecezja łucka za rządów biskupa Adolfa Piotra Szelażka (1926–1945) ...	51
<i>ks. Bernard Błoński</i> Kontakty biskupa łuckiego Adolfa Szelażka z biskupem podlaskim Henrykiem Przeździeckim. Wybór źródeł ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Siedlcach.....	75
<i>s. Renata Dzikielewska</i> Zgromadzenie Sióstr Św. Teresy od Dzieciątka Jezus jako przedłużenie misji społecznej Sługi Bożego Adolfa Piotra Szelażka.....	93
<i>Waldemar Rozynkowski</i> Zapatrzoney w św. Teresę od Dzieciątka Jezus – ksiądz biskup Adolf Piotr Szelażek w świetle korespondencji z Matką Agnieszką od Jezusa z Lisieux.....	111
<i>Rafał Dmowski</i> Ksiądz biskup Adolf Piotr Szelażek (1865–1950) w historiografii polskiej – stan badań i potrzeby badawcze.....	121

dziecięce i chórki młodzieżowe przy parafiach, grupy oazowe przy parafiach oraz rekolekcje oazowe w naszym domu w Mońkach i Podkowie Leśnej. Ponadto prowadzone są rekolekcje rozeznawania drogi powołania (rekolekcje powołaniowe), Kółka św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Odnowa w Duchu Świętym, kółka różańcowe, kółka misyjne, Koła „Caritas” przy szkołach, koła biblijne, Eucharystyczny Ruch Młodych, grupy modlitwy za kapłanów. Wiele z tych dzieł przetrwało do dzisiaj, inne zmieniły swoje formy. Zaistniały takie grupy jak: Terezańskie Apostolstwo Ufności (TAU), warsztaty liturgiczno-muzyczne, rekolekcje dla dzieci ze scholek, rekolekcje dla dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii św. i inne.

Całe nasze życie zakonne jest oparte na **drodze dziecięctwa duchowego św. Teresy od Dzieciątka Jezus**.

Przeprowadzona analiza dzieł, które były u zarania dziejów Zgromadzenia, które następnie wyklarowały się w latach po zakończeniu drugiej wojny światowej i są aktualnie pełnione, wskazuje na spójność działań i myśli Sługi Bożego ks. bpa Adolfa Piotra Szelażka i obecnego Zarządu Zgromadzenia. Myśl społeczna i „*sensus Ecclesiae*” jest nadal programem naszego Zgromadzenia.

Jak zaznaczył Ojciec św. Franciszek w swojej homilii, „*sensus Ecclesiae*” – „zmysł wiary” **to czuć, myśleć i chcieć w obrębie Kościoła**. Wskazał, że istnieją trzy filary tej przynależności. Pierwszym jest **pokora**, drugim **wierność**, a trzecim – **modlitwa za Kościół**⁴¹.

Moje życie zakonne orbituje wokół tych cnót i wartości, dlatego żyję w Bożym pokoju, wiedząc, że droga mojego Zgromadzenia i mojego powołania jest drogą Bożą, jest kontynuacją myśli Ojca Założyciela.

⁴¹ Papież Franciszek, Homilia podczas porannej Eucharystii sprawowanej w Domu Świętej Marty 30.01.2014. Cyt. za <http://www.niedziela.pl>.

Waldemar Rozynkowski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Zapatrzoney w św. Teresę od Dzieciątka Jezus – ksiądz biskup Adolf Piotr Szelażek w świetle korespondencji z Matką Agnieszką od Jezusa z Lisieux

Wstęp

Każdy, kto zna czy poznaje postać Sługi Bożego ks. bpa Adolfa Piotra Szelażka natrafia bardzo szybko na jego duchowy związek z karmelitanką bosą z Lisieux – św. Teresą od Dzieciątka Jezus. Trudno nam naświetlić początki, genezę bliskich relacji biskupa ze świętą. Kiedy się narodziły? Z jakiej inspiracji? W jakim momencie życia biskupa, a może jeszcze kapłana Adolfa Szelażka należy ich poszukiwać? Brakuje takich informacji także w analizowanej korespondencji. Wiemy, że biskup uczestniczył w beatyfikacji św. Teresy, która miała miejsce 29 kwietnia 1923 roku w Rzymie. Przebywał wtedy w Stolicy Apostolskiej z pielgrzymką *ad limina*¹. Może był to zbieg okoliczności? Jednakże już w lipcu następnego roku przebywał u grobu bł. Teresy z Lisieux. Uczestnictwo w tym wydarzeniu nie było na pewno przypadkowe, to konsekwencja świadomej decyzji biskupa. Podobnie było z obecnością biskupa łuckiego na kanonizacji karmelitanki w maju 1925 roku w Rzymie².

Warto przywołać jeszcze jeden trop związków biskupa ze świętą karmelitanką. Wiemy, że bp Szelażek znał i zgłębiał dziennik duchowy św. Teresy „Dzieje duszy”³. Przypomnijmy, że dzieło to ukazało się w języku polskim już w 1902 roku i było niezmiernie popularne. Może także tym kierunkiem powinniśmy kroczyć, aby naświetlić genezę duchowego związku bpa Szelażka ze św. Teresą od Dzieciątka Jezus. Nie jest bowiem wykluczone,

¹ B.E. Karwowska, *Ks. bp Adolf Piotr Szelażek wierny świadek Chrystusa*, Podkowa Leśna 2000, s. 57.

² Obecność biskupa na kanonizacji znajduje swoje bezpośrednie odniesienie w analizowanej korespondencji: *Sługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelażek. Zapatrzoney w Małą Świętą. Pisma*, t. 1, oprac. H. Augustynowicz, W. Rozynkowski, Kraków 2015, s. 46.

³ B.E. Karwowska, dz. cyt., s. 161.

że pisma karmelitanki znalazł bp Szelązek przed 1923 rokiem, czyli przed jej beatyfikacją. Miejmy nadzieję, że dalsze szczegółowe badania przyniosą nam w tej kwestii nowe ustalenia.

W świetle istniejącego stanu badań wiemy, że bp Szelązek jako ordynariusz diecezji łuckiej na Wołyniu podejmował wiele działań związanych z propagowaniem kultu świętej karmelitanki. Wymieńmy kilka z nich. Dzięki inicjatywie i staraniom biskupa w 1928 roku Stolica Apostolska wyraziła zgodę, aby św. Teresa od Dzieciątka Jezus została ogłoszona współpatronką diecezji łuckiej (pierwszym patronem był św. Stanisław Biskup i Męczennik). Biskup chciał utworzyć kapłańskie Zgromadzenie Sług św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Wiemy, że planów tych jednak nie udało się wprowadzić w życie. Od 1929 roku biskup był członkiem Komitetu Budowy Bazyliki poświęconej św. Teresie od Dzieciątka Jezus w Lisieux. Propagował w diecezji rozwój Kółek św. Teresy, które zajmowały się formacją religijną dzieci i młodzieży w duchu swej patronki. W 1936 roku założył zgromadzenie zakonne, któremu patronowała święta z Lisieux – Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus⁴.

Interesującą odsłonę relacji biskupa ze świętą karmelitanką poznajemy także w świetle jego korespondencji z siostrą św. Teresy – karmelitanką m. Agnieszką od Jezusa.

Korespondencja z Matką Agnieszką od Jezusa

Nawiedzając Lisieux w lipcu 1924 roku, biskup poznał rodzoną siostrę św. Teresy od Dzieciątka Jezus – Paulinę Martin, która w karmelu otrzymała imię Agnieszka od Jezusa (7 IX 1861 – 28 VII 1951). Przez wiele lat pełniła ona funkcję przełożonej wspólnoty karmelitanek w Lisieux. Znajomość biskupa z Matką Agnieszką przerodziła się w duchową przyjaźń. Nie mamy wątpliwości, że przyjaźń ta miała następnie ogromny wpływ na intensywność oraz jakość związku biskupa ze św. Teresą od Dzieciątka Jezus. Można użyć porównania, że była swoistym spoiwem duchowej relacji biskupa ze świętą.

Znana, zachowana korespondencja między biskupem a Matką Agnieszką obejmuje w sumie 49 listów, w tym 41 listów biskupa do karmelitanki oraz 8 listów Matki Agnieszki do biskupa. Jak widać, analizowane teksty to przede wszystkim korespondencja bpa Szelązka. Zazwyczaj listy karmelitanki były znacznie krótsze, skromniejsze w treści. Pierwszy chronologicznie zachowany

⁴ B.E. Karwowska, dz. cyt., s. 57–65, 161–165; też, *Biskup diecezji łuckiej na Wołyniu*, w: B. Karwowska, W. Rozynkowski, L. Zygnier, *Gdy się kocha Boga, Kościół, swoją Ojczyznę... Adolf Piotr Szelązek (1865–1950)*, Warszawa 2011, s. 70–74; *Sługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek...*, s. 9–10, 20–31.

list nosi datę 3 IX 1924 roku, ostatni 18 VIII 1939 roku. Obydwa zostały wysłane przez bpa A. Szelązka.

Korespondencja obejmuje w sumie 15 lat. W poszczególnych latach częstotliwość jej przepływu wyglądała następująco: 1924 rok – 3 listy, 1925 – 4, 1926 – 1, 1927 – 5, 1928 – 5, 1929 – 3, 1930 – 1, 1932 – 2, 1933 – 1, 1934 – 6, 1935 – 3, 1936 – 3, 1937 – 6, 1938 – 4, 1939 – 2. Jak widać, najwięcej korespondencji między biskupem a karmelitanką zostało wysłanych w latach 1934 i 1936. Brakuje listów z 1931 roku. W liście z 6 stycznia 1932 roku biskup tłumaczy się Matce Agnieszce:

Niemożliwą jest rzeczą przedstawienie wam nadmiernych trudności, które przeszkadzają mi w częstszym do Was pisaniu. Pragnę ciągle informować moją Najczcigodniejszą Matkę o najważniejszych wydarzeniach mojego życia; i trudna sytuacja ciągle oddala chwilę tej rozmowy, która jest dla mnie chwilą pociechy niezbędnej w tej ziemskiej pielgrzymce⁵.

Zachowana korespondencja, przede wszystkim kopie listów, jest przechowywana w Archiwum Generalnym Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Podkowie Leśnej. Listy zostały opublikowane w wydawnictwie: „Sługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek. Zapatrzony w Małą Świętą. Pisma”, t. 1⁶.

Geneza korespondencji

Odwołajmy się do pierwszego z listów, datowanego na 3 IX 1924 roku. Biskup Szelązek rozpoczął go następującymi słowami:

Mały biskup polski, którego Matka poznała w lipcu⁷, nie podejrzewał, iż będzie mógł tak szybko skorzystać z wielkodusznego pozwolenia, którego Matka mi udzieliła – abym do Niej napisał, Najprzewielebniejsza Matko Przełożona, w poważnych okolicznościach swego życia, by prosić o Jej pomoc duchową⁸.

Jak widać z powyższego tekstu, geneza relacji biskupa z Matką Agnieszką związana była z jego pobytem w Lisieux w lipcu 1924 roku. Znajomość ta, warto dodać, wyraźnie z inicjatywy biskupa, szybko przerodziła się w duchowy związek. W liście z 31 X 1926 roku biskup napisze: *Winienem Wam zwrócić uwagę, Najdroższa Matko, że od pierwszej chwili, gdy miałem zaszczyt Was zobaczyć,*

⁵ *Sługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek...*, s. 79.

⁶ *Sługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek. Zapatrzony w Małą Świętą. Pisma*, t. 1, oprac. H. Augustynowicz, W. Rozynkowski, Kraków 2015.

⁷ Spotkanie miało miejsce zapewne w lipcu 1924 roku. W wydanym tłumaczeniu listów mamy do czynienia z błędnym podaniem daty rocznej; *Sługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek...*, s. 35, p. 22; B.E. Karwowska, *Biskup diecezji łuckiej...*, s. 70.

⁸ *Sługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek...*, s. 35.

obrałem Was w duszy za moją Matkę duchową. (...) I dalej: będę Was informował, jak do tej pory o najpoważniejszych wydarzeniach mojego życia⁹.

Taką, a nie inną perspektywę znajomości biskupa z Matką Agnieszką potwierdza analizowana korespondencja. To bp Szelażek dzieli się z nią swoimi radościami i trudnościami, a nie odwrotnie. Nie może nas również dziwić, że biskup obierając Matkę Agnieszkę na „duchową Matkę”, kończy swoje listy słowami: *Wasz oddany syn*¹⁰, *bardzo oddany syn*¹¹, *duchowy syn i sluga*¹², *Z synowskimi uczuciami*¹³, *Wasz syn w Jezusie Chrystusie*¹⁴, *Wasz syn w naszym Panu*¹⁵, *Wasz syn*¹⁶, *syn Adolf Szelażek*¹⁷, itd.

Życie wewnętrzne

Treścią korespondencji biskupa jest przede wszystkim jego życie wewnętrzne. Poniżej ukażemy kilka jego odsłon, cytując przede wszystkim słowa duchownego. Mamy nadzieję, że przyjęta perspektywa ułatwi nam wejście w duchowy świat bpa Szelażka. Już w pierwszym liście z 3 IX 1924 roku biskup odkrywa przed Matką Agnieszką swoje troski:

*W mojej Ojczyźnie, po powrocie z Francji, spotkałem się z kilkoma Bożymi próbami, które na mnie czekały. Przyjąłem je z wielką radością jako znak natychmiastowego urzeczywistnienia moich gorących pragnień w dziedzinie chrześcijańskiej doskonałości, w wewnętrznym zbliżeniu do Błogosławionej Teresy. Lecz pomimo moich częstych doświadczeń (mam 59 lat), nie doszedłem jeszcze do tego stopnia zjednoczenia z miłościwym Bogiem, które by mnie uczyniło panem samego siebie w takich sytuacjach. Raczej pojawiły się wewnętrzne niepokoje wobec zła, które już się dokonało, lub które mi jeszcze grozi: jak nieprzyjemne zmiany w moim obecnym położeniu, choroba moich rodziców, bardzo starych...*¹⁸

W liście z 21 XII 1925 roku napisze: *Ostatnio jako wielka wada okazał się sposób znoszenia cierpień, poczynając od zniechęcenia i pewnych subtelnych skarg wobec Boga. Zbyt częste stały się łzy*¹⁹. O łzach napisze biskup także w liście z 10 II 1935 roku: *W moim życiu istnieje wiele trudnych momentów, naznaczonych łzami*²⁰.

⁹ Tamże, s. 53.

¹⁰ Tamże, s. 58.

¹¹ Tamże, s. 54.

¹² Tamże, s. 92.

¹³ Tamże, s. 96.

¹⁴ Tamże, s. 100.

¹⁵ Tamże, s. 63.

¹⁶ Tamże, s. 66.

¹⁷ Tamże, s. 64.

¹⁸ Tamże, s. 36.

¹⁹ Tamże, s. 49–50.

²⁰ Tamże, s. 93.

Obecność łez w tekstach biskupa to bardzo interesujący, a jednocześnie niezwykle intymny wątek życia wewnętrznego, który odsłania przed Matką Agnieszką.

W liście z 25 IV 1928 roku biskup pisał do Matki Agnieszki: *W moim życiu wewnętrznym wszystko przebiega jak zawsze, drogami wysiłków i poznania mojej słabości, we wszystkich krokach*²¹. Z kolei w liście z 10 X 1928 roku, w którym biskup prosi o modlitwę za siebie, czytamy: *Z samym sobą mam wielkie trudności, ponieważ nie mogę z doskonałym spokojem przyjąć niezliczonych przeszkód w rozwiązywaniu spraw kościelnych*²².

Interesujące myśli spotykamy w liście z 7 XII 1930 roku: *Już dawno nie pisałem. To świadczy jedynie o trudnościach, w których toczy się moje życie osobiste i moja oficjalna praca. (...) W moim życiu, moja Najdroższa Matko, musiałem wiele cierpieć i to cierpieć mocno. Lecz właśnie tego ranka, dzisiaj znalazłem na kartce kalendarza przypadającej na dzień św. Teresy od Dz[eciątka] J[ezus] te słowa: „Chcę dużo cierpieć, nie mówiąc o tym”. (...) W sprawach diecezjalnych trudności nie są rzadsze. Uważam, że jest to generalna reguła dla całego Kościoła, Kościoła walczącego!*²³.

O zmaganiach duchowych napisze biskup w liście z 6 I 1932 roku: *Moje życie jawi się jako łańcuch prób. Czasami odczuwam chwile pociechy. Zawsąd niebezpieczeństwa i trudności. Proponuje się wiele, dobrze przewiduje się potrzebę utworzenia czegoś i zastosowania środków przeciw złu, a wykonanie tego spotyka się wszędzie z brakiem sił, środków, ludzi, którzy by pomogli. Lecz mówię to wyłącznie Wam, moja Droga Matko*²⁴.

O trudnościach, przeszkodach czy zmaganiach pisze biskup niemalże w każdym liście. Różnie można odczytywać te fragmenty. Zauważmy przede wszystkim, że różnego rodzaju osobiste zmagania uzewnętrzniamy z reguły wobec osób nam bliskich. Wydaje się, że w takiej perspektywie należy patrzeć na relacje biskupa z Matką Agnieszką.

W jednym z listów (18 X 1928 rok) Matka Agnieszka w następujący sposób tłumaczy obecność krzyża w życiu biskupa i rolę, jaką odgrywa w jego dźwiganiu św. Teresa: *I dla Jego duszy, Eksceleńco, mogę Go zapewnić, że ona się o nią troszczy i uzyskuje dla Niego wiele ukrytych łask. Ona nie będzie przeszkadzać częstemu ciążeniu krzyża na barku swego „Brata”, ale ten krzyż będzie zawsze pachniał niebiańskimi różami miłości, oddania, szczerzej i głębokiej pokory. I to wystarczy, aby dobrze cierpieć i być miłym Bogu*²⁵.

²¹ Tamże, s. 66.

²² Tamże, s. 70.

²³ Tamże, s. 76–78.

²⁴ Tamże, s. 79–80.

²⁵ Tamże, s. 71.

Praca w ministerstwie, sprawy wokół konkordatu

Interesujące, że biskup w kilku listach do Matki Agnieszki odwołuje się do swojej pracy w ministerstwie. Jest to bardzo ciekawy wątek, gdyż prawdopodobnie analizowana korespondencja jest jednym z nielicznych miejsc, a może i jedynym, w którym możemy śledzić jej wewnętrzne echo. Już w pierwszym liście (3 IX 1924 rok) czytamy:

W sam dzień 30/IX²⁶ odprawiałem mszę w kaplicy ku czci Błogosławionej w możliwym uroczystym duchu. W tej mszy wzięła udział grupa Nazaretanek, które gorąco czczą Błogosławioną Teresę. Tęgo samego dnia w biurze otrzymałem oficjalne powiadomienie, że zostałem zdymisjonowany (z 1 stycznia 1925) z mego stanowiska Kierownika Sekcji w Ministerstwie (chcą mnie zatrzymać jako konsultanta). Dzięki Bogu świąteczny stan w mojej duszy nie został zachwiany. Ten krzyż pozostaje i przyjmuje różne formy. Zaczynam teraz czytać dzieła św. Jana od Krzyża. Pierwsza księga: „Droga na Górę Karmel” nadzwyczaj mi się podoba i będzie, jak przewiduję, bardzo pożyteczna dla mej duszy²⁷.

W kolejnym liście z 16 X 1924 roku porusza także ten temat, opisuje go jednak innymi słowami: *Jak napisałem wcześniej, coraz bardziej zaznacza się i podnosi głowę skłonność do pewnej dumy. Przez długi czas, kiedy miałem pracować na rzecz spraw kościelnych jako urzędnik państwowy, w wyższych sferach kościelnych karmiono mnie wizją możliwych przyszłych awansów. Zazwyczaj broniłem się przed tą infiltracją trucizny, próżności, ambicji, itd.... Nie przywiązywałem do tych obietnic większej uwagi, lecz oczywiście w podświadomości pozostały pewne ziarna cichych nadziei, którym sprzeciwiałem się w mojej myśli. I kiedy dzisiaj przychodzą rozczarowania, cierpienia są bardzo ostre. Przedstawię Wam krótki zarys wydarzeń w dniach 29 września i 30 września. W wigilię święta Błogosławionej Teresy przeżywałem po mszy wewnętrzną pociechę. Następnie, w biurze, otrzymałem bardzo bolesną wiadomość; obrona Kościoła spowodowała małe, lecz rzeczywiste prześladowanie mojej osoby. Krzyż był prawdziwie godny czci. Po tym wszystkim otrzymałem wspomnianą paczkę z obrazkami Błogosławionej, przesłaną przez Was, moja Najczcigodniejsza Matko²⁸.*

Jak widać bp Szelązek dzieli się z Matką Agnieszką swoimi myślami związanymi z jego obecnością, a właściwie końcem stałej pracy w ministerstwie. Dostrzegamy, że nie był to łatwy moment w jego życiu. Jego kilkuletnie zaangażowanie, praca, codzienność, miały ulec diametralnej zmianie. Wydaje

²⁶ Pod tą datą pierwotnie obchodzono liturgiczne wspomnienie błogosławionej, a później świętej Teresy od Dzieciątka Jezus. Data uległa zmianie po Soborze Watykańskim II, obecnie wspomnienie św. Teresy z Lisieux w Kościele jest obchodzone 1 października.

²⁷ *Śługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek...*, s. 37.

²⁸ Tamże, s. 40–41.

się, że liczył się już wtedy z możliwością opuszczenia Warszawy. To bardzo ciekawy wątek z życia biskupa. Wydaje się, że analizowana korespondencja jest jednym z nielicznych miejsc, w których bp Szelązek w taki właśnie sposób dzieli się swoimi odczuciami związanymi z obecnością w ministerstwie.

W kilku listach biskup wspomina bezpośrednio swoje zaangażowanie w kwestie wynikające z podpisania w 1925 roku konkordatu. Przytoczmy kilka jego wypowiedzi na ten temat. W liście z 20 I 1928 roku biskup napisze: *Mój zbyt opóźniony list wysyłam z Warszawy gdzie zostałem, zobowiązany przez Ojca Świętego do kontynuowania prac dotyczących konkordatu, pertraktując z Premierem. Te trudne prace i nowe próby przeszkodziły mi w napisaniu listu do tej pory²⁹.*

W liście z 25 IV 1928 roku pisał do Matki Agnieszki: *Ojciec Święty oddelegował mnie do rozmów z Marszałkiem Piłsudskim o wykonaniu Konkordatu. Dlatego często bywam w Łucku nieobecny i muszę wyjeżdżać do Warszawy. Lecz Wy, Droga Matko zrozumiecie, jaka odpowiedzialność i jaki bezmiar uczuć... Nieustannie składam te sprawy w ręce naszej Świętej. Zechciejcie się wstawiać, Droga Matko!...³⁰.*

W liście z początku 1929 roku napisze: *Moja praca w tej chwili jest bardzo trudna z tego powodu, że nieprzyjaciele Kościoła atakują Go w parlamencie a szczególnie występują wściekle przeciw Konkordatowi. Nie wiem, jaka będzie wola Boża; proszę Was, moja najukochańsza Matko, by zechciała poprosić kilka Sióstr, które są wolniejsze, aby rozpoczęły nowennę w intencji Kościoła w Polsce, a zwłaszcza w intencji pracy w sprawach Konkordatu³¹.*

W liście z 2 IV 1929 roku czytamy: *Moje prace konkordatowe w Warszawie – trwały 3 miesiące. Stanowiły one nieustanny i przedłużający się krzyż. Owoce – według ludzkiej rachuby – nie są najszczęśliwsze. Jestem jednak przekonany, że takich rezultatów chciał Nasz Pan i jestem Mu posłuszny z całym oddaniem³².*

Podsumowując powyższy wątek, wydaje się, że nie może nas dziwić taka obfitość tematu konkordatu w korespondencji. Przypomnijmy, że bp Szelązek był w Kościele w Polsce jedną z osób, która była najbardziej zorientowana w sprawach relacji państwo – Kościół uregulowanych przez konkordat. W związku z tym, on także dźwigał ciężar wielu szczegółowych pertraktacji pokonkordatowych³³.

²⁹ Tamże, s. 63–64.

³⁰ Tamże, s. 66.

³¹ Tamże, s. 73–74.

³² Tamże, s. 75.

³³ L. Zygmier, *Droga Adolfa Piotra Szelązka do biskupstwa łuckiego*, w: B. Karwowska, W. Rozynkowski, L. Zygmier, *Gdy się kocha Boga, Kościół, swoją Ojczyznę...*, s. 57–60.

Diecezja

W korespondencji bp Szelązek podejmował także różne tematy dotyczące jego diecezji, diecezji łuckiej. Przywołajmy kilka kwestii. Píše na przykład o staraniach wokół zatwierdzenia św. Teresy od Dzieciątka Jezus patronką diecezji łuckiej. Wiemy, że było z tym trochę trosk. Początkowo nawet Stolica Apostolska nie wyraziła na to zgody. W liście z 28 VI 1927 roku biskup napisze o akcji zbierania podpisów popierających te starania:

Proboszczowie mojej diecezji opóźniają się ze zbiórką podpisów. Trzeba było jeszcze przygotować bogato ozdobione pudełko na te prośby. Załączam zdjęcie ozdoby tej paczki. Ten kapłan, który trzyma pudełko w kącie mojego salonu, to mój Kanclerz, bardzo wyróżniający się czciciel Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dobrze już znany Waszej Czcigodności, Jan Szych. Może Pan Bóg pozwoli odwiedzić nam razem w przyszłym roku Lisieux... Dzisiaj wyjeżdżam do Warszawy – zabieram prośby, aby je posłać do Rzymu poprzez Nuncjaturę³⁴.

W tym samym liście napisze: *U mnie sprawy toczą się prosto. Teraz jestem zajęty pracami nad Synodem Diecezjalnym, który odbędzie się w Łucku w drugiej połowie sierpnia. Kilka bardzo złożonych spraw zostało w przedziwny sposób rozwiązanych i winienem w tym upatrywać pomoc naszej Świętej, która kieruje swoją diecezją łucką³⁵.*

Synod diecezji łuckiej odbył się w dniach 30 VIII–1 IX 1927 roku. W czasie jego trwania ustalono program działań duszpasterskich, mających na celu ożywienie życia duchowego i moralnego w diecezji. Przebiegał on pod hasłem: „Przez synod do odrodzenia kleru, przez odrodzony kler do odrodzenia ludu”³⁶.

W liście z 6 I 1932 roku biskup opisuje sytuację materialną diecezji, która przekładała się na liczbę, a co się z tym wiązało i dostępność do świątyń w diecezji: *W mojej diecezji buduje się wiele małych i biednych kościołów, ale niezbędnych, ponieważ ludność katolicka mieszka rozproszona na wielkim terytorium 30.000 km². Przeciętna odległość do kościoła parafialnego wynosi 10–70 km. Kryzys gospodarczy dzisiaj utrudnia prowadzenie budów³⁷.*

Rodzina

Kilka razy w listach biskup przywołuje swoją najbliższą rodzinę. Już w pierwszym liście do Matki Agnieszki napisze o chorobie rodziców³⁸.

³⁴ *Śługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek...*, s. 57.

³⁵ Tamże, s. 57–58.

³⁶ B.E. Karwowska, *Biskup diecezji łuckiej...*, s. 65.

³⁷ *Śługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek...*, s. 81.

³⁸ Tamże, s. 36.

Przypomnijmy, że w 1924 roku Stanisław Szelązek (1839–1925) miał 85 lat, zaś druga matka biskupa – Eleonora Szelązek (1844–1930) ukończyła 80 rok życia.

Przytoczmy fragment listu napisanego przez biskupa do Matki Agnieszki 17 VIII 1925 roku – wydaje się, że odsłania on głębie relacji biskupa z karmelitanką: *Dzisiaj rano umarł mój ojciec³⁹. Proszę się modlić za jego duszę. Proszę wspomóc moje serce w tym krzyżu. Ciągle pozostaję u stóp Grobu Św. Teresy; chcę się stać najwierniejszym sługą tej prawdziwej Apostołki Miłości Bożej w swoim działaniu⁴⁰.* To, co jest interesujące w tym liście, to fakt, że biskup napisał go w dzień śmierci ojca. Możemy postawić pytanie: do kogo piszemy krótko po odejściu bliskich nam osób? Do osób najbliższych, do tych, którzy zrozumieją ten trudny czas, do tych, którzy dają poczucie bezpieczeństwa i nadziei. W takich sytuacjach szukamy osób, które wnoszą do naszego życia rzeczywiste wartości.

Wokół św. Teresy od Dzieciątka Jezus

W świetle korespondencji dowiadujemy się o planach powołania przez biskupa do życia Kapłańskiego Zgromadzenia Sług św. Teresy od Dzieciątka Jezus. W liście z 31 X 1926 roku czytamy:

Myszę o utworzeniu Kapłańskiego Zgromadzenia „Sług Św. Teresy od Dzieciątka Jezus”, ażeby zapewnić najodpowiedniejsze narzędzia ich posługi na ziemi. Proszę Was, Matko Droga o skreślenie kilku uwag o Regule, która będzie kształtować życie tych kapłanów, według ideału Świętej. Wy, droga Matko, nieustannie nosicie w swoim sercu te formy, które odpowiadają Waszej modlitwie o świętość duchowieństwa. Wasz projekt, który mógłby być napisany bez pośpiechu, pozostanie na przyszłość bezcennym dokumentem i spełni pragnienia naszej Przełożonej Niebieskiej. Po uwzględnieniu okoliczności lokalnych, postaram się zastosować tę Regulę w życiu mojego Kleru⁴¹.

Do tematu tego wraca także trzy miesiące później, w liście z 27 I 1927 roku czytamy: *Dziękuję Wam bardzo gorąco również za „Projekt reguły życia kapłańskiego” i za „Refleksje”. Pomogą mi one wielce w spełnieniu mego pragnienia założenia Zgromadzenia Kapłanów Sług Św. Teresy z Lisieux. Kiedy skończę przygotowania Statutów i Reguł tego Zgromadzenia, przedstawię je Waszej Czcigodności⁴².*

³⁹ Stanisław Szelązek (1839–1925) zmarł w Węgrowie w wieku 86 lat. Został pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu parafialnym, w pobliżu kaplicy, wraz z drugą małżonką i najstarszym synem Władysławem.

⁴⁰ *Śługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelązek...*, s. 47.

⁴¹ Tamże, s. 53–54.

⁴² Tamże, s. 56.

W korespondencji spotykamy również echo utworzonego przez biskupa zgromadzenia zakonnego oddanego pod opiekę św. Teresy: Zgromadzenia św. Teresy od Dzieciątka Jezus. W liście z 7 X 1936 roku czytamy:

Za dar i łaskę, łaskawość od Boga i św. Teresy mogę uważać to, że udało mi się utworzyć w mojej diecezji Zgromadzenie Zakonne Sióstr naszej Patronki⁴³. Zgodnie z decyzją Stolicy Św. w tej sprawie opublikowałem Dekret zwany erekcyjnym, datowany na dzień moich urodzin, czyli 1 sierpnia⁴⁴. Załączam kopię Dekretu i Konstytucje. Zgromadzenie to posiada już kilka domów. Jego głównym celem jest kierowanie Kółkami uczniów pod patronatem św. Teresy, których w Polsce są setki⁴⁵.

Zakończenie

Przywołana korespondencja ukazuje interesującą odsłonę życia ks. bpa Adolfa Piotra Szelażka. Poznajemy go od innej, wydaje się, mało znanej perspektywy. Z jednej strony mamy tu do czynienia z niezwykle głębokim kultem biskupa do św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Właściwie cała korespondencja jest tego świadectwem. Biskup swoje życie osobiste i posługę związał z jej pośrednictwem, z jej drogą duchową.

Z drugiej strony poznajemy niezwykle prywatną, wewnętrzną odsłonę życia ks. bpa A. Szelażka. Ponieważ nie znamy dziennika duchowego biskupa (chyba takiego nie prowadził), to wydaje się, że być może właśnie dzięki omawianej korespondencji choć trochę poznajemy jego wewnętrzne rozterki, wątpliwości, radości itd. Dotykamy w niej więc duchowego wymiaru życia ordynariusza łuckiego. A to z kolei jest niezwykle ważny i wystarczający powód, aby zachęcić wszystkich zainteresowanych osobą biskupa do lektury przywołanych listów.

⁴³ Dekret erygujący Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus bp A.P. Szelażek wydał 1 sierpnia 1936 roku. Główny dom zgromadzenia mieścił się wówczas w Maszowie na terenie diecezji łuckiej. 6 października tegoż roku przeprowadzone zostały wybory zarządu zgromadzenia oraz została wybrana przełożona generalna powstającej wspólnoty – s. Maria Kubasiewicz (1889–1968).

⁴⁴ W świetle zapisu w księdze chrztu dzień urodzin bpa A.P. Szelażka miał miejsce dnia 30 lipca; zob. L. Zygmunt, *Droga Adolfa Piotra Szelażka...*, s. 18, przyp. 23.

⁴⁵ *Sługa Boży ks. bp Adolf Piotr Szelażek...*, s. 97.

Rafał Dmowski

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Ksiądz biskup Adolf Piotr Szelażek (1865–1950) w historiografii polskiej – stan badań i potrzeby badawcze

Przez wiele lat bp Adolf Piotr Szelażek nie miał szczęścia do biografów. Mimo iż należał do grona najbardziej znanych hierarchów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, to o jego osobie pisano niewiele. Należy przypomnieć, iż ks. Szelażek brał aktywny udział w życiu odradzającego się po 123 latach niewoli państwa polskiego, m.in. w latach 1918–1924 był radcą w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, następnie naczelnikiem wydziału katolickiego i dyrektorem *ad personam*. W 1920 roku brał udział w konferencji pokojowej w Rydze jako sufragan plocki i ekspert do spraw majątkowych Kościoła katolickiego. W 1925 roku współpracował przy zawieraniu konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską jako przedstawiciel Episkopatu Polski.

Jeszcze w okresie międzywojennym pojawiły się jego pierwsze życiorysy ważne dla współczesnych biografów. Po nominacji biskupiej najwięcej tekstów jemu poświęconych opublikowano na łamach pism wydawanych w diecezjach, w których pracował¹.

Podstawowe fakty z życiorysu zamieszczono w pracy „Czy wiesz kto to jest?” pod redakcją Stanisława Łoży². Ten encyklopedyczny informator o wybitnych osobach okresu dwudziestolecia międzywojennego zawiera zdjęcia i życiorysy znanych i wpływowych Polaków początku XX wieku. Ciekawostką jest fakt, iż podawane są także adresy zamieszkania poszczególnych osób oraz ich numery telefonów!

¹ Przykładowo: *Z okazji konsekracji J.E. ks. Biskupa Sufragana Plockiego*, „Kurier Plocki”, 1918, nr 268, s. 1; W. Kossarzewski, *Nowy Biskup Łucki J.E. Ks. Adolf Piotr Szelażek, dotychczasowy Biskup tytularny Barki, Sufragan Plocki, Pralat Dziekan Kapituły Bazyliki Katedralnej, Domowy Pralat Jego Świątobliwości*, „Miesięcznik Pasterski Plocki”, 1926, nr 2, s. 59–60; *Przemówienie w dniu 10 rocznicy Konsekracji J.E. Ks. Bpa A. Szelażka*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki”, 1928, nr 11, s. 483; *Nominacja J.E. Ks. Biskupa dra A. Szelażka Konsultorem Św. Kongregacji Kościoła Wschodniego*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki”, 1932, nr 11, s. 399–400.

² *Czy wiesz kto to jest?*, red. S. Łoża, Warszawa 1938, s. 718.